Opłata poczt. uiszczona ryczałtem

Nr. 3 **Marzec 1931** **Rok XI.**

MŁODY POLAK

Okólnik Związku Młodzieży Polskiej Męskiej w Tarnowie

Prenumerata: Rocznie . . . 3·— Zł Półrocznie . . 1·50 Zł	Redakcja i Administracja: **Tarnów, M. Focha 18**	Konto czekowe P.K.O. Kraków: Nr. 401.068 Nr. telefonu: 301

Dnie i godziny urzędowe: Poniedziałki, wtorki i środy przed południem

Więcej samodzielności!

Jednym z ujemnych objawów, które dają się zauważyć u naszych Stowarzyszeń, jest zbytnie opuszczanie się na pomoc ze strony starszych, jest zamała osobista inicjatywa — niezaradność — krótko, wiele naszych S. M. P. choruje na brak samodzielności. Objawia się to w przeróżny sposób. Niektóre Stowarzyszenia nie mogą o własnych siłach ani kroku postąpić naprzód — brak Patrona, brak kogoś ze starszych na zebraniu wystarcza, by ono nie doszło do skutku, bo niezaradny Zarząd nie potrafi zebrań przeprowadzać. Inny objaw. Bywa tak, że korespondencję do Związku, sprawozdania i zamówienia załatwia ktoś z Patronatu — młodzież w tem Stowarzyszeniu albo tego nie potrafi dobrze zrobić — albo tem się nie interesuje. Błąd to wielki, bo w takim razie Stowarzyszenie przestaje być szkołą wychowawczą. — To znów gdzieindziej zauważamy zupełny zastój w pracy — ani odrobiny zainteresowania, jakiejś inicjatywy, daleko i śmiało zakreślonych planów pracy — wszystko na jednem miejscu kwasi się i stoi. I takby można długo snuć tę niewesołą litanję uchybień, których źródło tkwi zasadniczo w braku wyrobionej samodzielności.

Gdzież szukać przyczyny tego smutnego objawu?

Jest ich wiele. Bywa czasem tak, że Patronat za wiele spraw bierze na siebie do załatwienia i to takich, które mają Zarządy Stowarzyszeń uskuteczniać. Dlatego też młodzież odsunięta niepotrzebnie od niektórych czynności, nie wyrabia się w samodzielności, owszem ogląda się już zawsze na pomoc ze strony starszych. Stąd też nie zaprawianie do odbywania samodzielnie przez Zarząd zebrań jest powodem, że obecność Patrona jest koniecznym warunkiem udania się zebrania.

Innym powodem jest za małe wyrobienie organizacyjne naszych

Zarządów. Nieznajomość swoich obowiązków, błędne pojmowanie pracy organizacyjnej, nieświadomość celów i zadań Stowarzyszenia nie może wpłynąć dodatnio na wyrobienie samodzielności. Kto zna dokładnie program i system pracy, kto zna dobrze swe obowiązki, tego nie trzeba brać za rękę i wieść do celu — on sam o własnych siłach pójdzie naprzód.

Pomijamy narazie inne powody. Wskażemy krótko środki zaradcze.

Samodzielność — niezwykle cenny rys charakteru — trzeba przez staranną pracę zdobyć. Jeśli chodzi o nasze S. M. P. — to środkiem do wyrobienia samodzielności bodaj czy nie najlepszym będzie umiejętne odbywanie posiedzeń Zarządów według programu, podawanego szeroko na kursach. Stąd też zauważamy taki objaw, że w niejednych bardzo żywotnych Stowarzyszeniach praca Patrona ogranicza sie do uczestniczenia w posiedzeniach Zarządu — na zebraniach jest tylko mile i radośnie widzianym gościem, udzielającym w dyskusji swych rad i wskazówek.

Innym środkiem jest wyrabianie w młodzieży zaradności i zdrowej ambicji przez odpowiednie pogadanki, takie serdeczne gawędy z druhami. Uskutecznić to można na kółkach wzajemnego kształcenia się, drogą pogadanki naprowadzającej. Metoda to bardzo prosta i łatwa. Prelegent prowadzi pogadankę na przygotowany temat i przez rzucanie pytań zmusza nieśmiałe grono młodzieży do samodzielnego zastanawiania się i wysnuwania wniosków i postanowień. Obudzone zainteresowanie, świadomość, że przecie i ja coś potrafię, wpływa dodatnio na wyrobienie w tym kierunku.

Urywamy narazie nasze uwagi. Zwracamy się z gorącą prośbą do naszych P. T. Czcigodnych Księży Patronów, do P. T. Nauczycielstwa i Kochanych Druhów, by wypowiedzieli swe spostrzeżenia w tym przedmiocie. Chodzi nam o ujęcie całkowite zagadnienia i zebranie uwag od wszystkich. Sprawa to ważna — dobrze będzie głęboko się nad nią zastanowić, by przez bystre i rozumne uwagi i środki stosowne, złu zaradzić.

Do naszych Zarządowców

Kończy się pierwszy kwartał pracy w nowym roku. Trzeba poważnie zastanowić się nad tem, czy Zarządy włożyły dużo gorliwości i pracy, by życie organizacyjne rozbudzić, by rozniecić zapał w sercach druhów. — Należy wykorzystać jeszcze dobrze ostatni miesiąc w tym kwartale, by w sprawozdaniu z pracy Waszej w tych pierw-

szych trzech miesiącach widniał plon i dorobek. Następujące rzeczy poddajemy pod dyskusję Zarządów:

Sprawy tyczące Stowarzyszenia. Czy już wszyscy druhowie mają nowe legitymacje? Czy wszyscy mają odznaki? Książkowość jest kompletna? Czy prenumerata w Ostoi zapłacona, czy skarbnik wysłał już wkładkę związkową? Czy Stowarzyszenie jest zarejestrowane w Starostwie? jeśli nie, to czemprędzej załatwić te sprawy. Nie można niczego zaniedbywać, bo albo jesteśmy organizacją praworządną — albo lepiej dać pokój wszystkiemu!

Sprawozdanie roczne. Rozesłaliśmy do wszystkich Stowarzyszeń formularze sprawozdań rocznych w styczniowym numerze »Młodego Polaka«. Wiele dobrych Stowarzyszeń nadesłało nam sprawozdania w terminie przepisanym — mniej sumienne S. M. P. nadesłały później, a niektóre całkiem pozostały głuche na nasz apel i formularza wypełnionego dotąd nie nadesłały. Poraz ostatni z całym naciskiem wołamy o to sprawozdanie — koniecznie nam je natychmiast wyślijcie! Wy nie zdajecie sobie sprawy, jak bardzo utrudniacie Związkowi wygotowanie do Zjednoczenia sprawozdania z pracy Związku. —

Dalsze kursy. W miesiącu marcu będziemy dalej prowadzić jednodniowe kursy dla zarządowców i tych druhów, którzy w roku bieżącym wezmą udział w konkursach P. R. Dnia 4 marca będzie kurs w Grybowie, 5-go w Ciężkowicach, 6-go w Tuchowie. — Które Stowarzyszenia okoliczne mają wziąć udział w tych kursach, zaznaczyliśmy w numerze lutowym. 9 marca będzie kurs w Bieczu. Kiedy zaś będziemy mogli przyjechać do Dąbrowy, Olesna i Wietrzychowic, dziś powiedzieć nie możemy; wszystko to będzie zależało od terminu udzielania rekolekcyj przez Ks. Sekretarza. Prosimy na kursy przybywać tłumnie — z książkowością, z notesem i ołówkiem w ręku.

Akademja Papieska. Cały świat katolicki obchodzi w tym roku dziewiątą rocznicę koronacji Papieża Piusa XI. Ponieważ obecny Ojciec św. szczególniej ukochał Ojczyznę naszą, dlatego też i serca wszystkich Polaków ze szczególniejszą uroczystością obchodzą rocznicę wstąpienia Jego na Stolicę Piotrową. W całym kraju bywają urządzane piękne Akademje papieskie. Niechże i wasze Stowarzyszenie urządzi taką uroczystość. Okres Wielkiego Postu — odpowiedni jest na takie poważne obchody. Wyzyskujcie przy takiej akademji powieść Sienkiewicza »Quo Vadis«. Z niej można dużo urywków zaczerpnąć do deklamacji, czyto obraz śmierci św. Piotra, czy jego kazanie w katakumbach w czasie męczeństwa chrześcijan, czy wreszcie to cudne spotkanie się św. Piotra z Chrystusem Panem, zdążającym do Rzymu.

Udział S. M. P. w uroczystościach Wielkiego Tygodnia. Już w marcu winny Zarządy S. M. P. pomyśleć nad tem, by w uro-

czystościach Wielkiego Tygodnia wziąć udział. I tak, wystarać się u Ks. Proboszcza o pozwolenie na utrzymywanie straży honorowej przy Grobie Pana Jezusa; — nie dać się wyprzedzić innym! Urządzić wspólną, dobrze obmyślaną adorację przy Grobie Pańskim; S. M. P. niech da piękny przykład młodzieży całej parafji. W czasie procesji rezurekcyjnej urządzić honorową asystę koło baldachimu. W drugie święto Wielkanocy urządzić w sali piękną akademję: »Wielkanoc« (jest do nabycia w Związku).

Czy umiesz pisać poprawnie, po polsku?
(O tablicach ortograficznych)

Cóż to za sztuka ta ortografja? To sztuka ważna i potrzebna, sztuka poprawnego używania ojczystego języka w pisaniu. Na czemże ta poprawność ma polegać? Na tem przedewszystkiem, żeby *unikać błędów*, nie psuć piękności polskiego języka w mowie i piśmie.

Jeżeli swą godność narodową szanujemy, to łatwo nam przyjdzie i to zrozumieć, że właśnie ta ambicja szlachetna, narodowa wymaga, by Polak oświecony umiał dobrze, tj. poprawnie czytać i pisać w swoim ojczystym, polskim języku.

Do tego mają wam służyć »Tablice ortograficzne«, a w artykuliku niniejszym omówimy pokrótce, w jaki sposób da się to najlepiej zrobić.

Czy każdy z osobna ma się zabrać do tej pracy? Jeżeli już inaczej nie można, to i z tego jakiś będzie pożytek, daleko jednak lepiej, gdy sobie urządzicie kurs ortograficzny. Miesiąc lub 6 tygodni szybko przy tej pracy upłynie a korzyść na całe życie zostanie. — Kto taki kurs przeprowadzi?

Możecie uprosić p. nauczyciela miejscowego względnie p. nauczycielkę, Ks. Patrona, o ile mu czas pozwoli, jakiegoś maturzystę, który jeszcze nie objął posady. Trochę tu trzeba nauczycielskich zdolności i metody. — Czego trzeba, by kurs urządzić? Sali szkolnej, wogóle lokalu, gdziebyście się mogli na 3 do 4 godzin dziennie, jednorazowo gromadzić, mieć miejsce do pisania wygodne, tablicę i kredę, ponadto komplet tablic ortograficznych. Każdy zaś uczestnik ma się zaopatrzyć w zeszyt i notatnik, jakiego w szkole używa młodzież na pisanie słówek.

Ilu uczestników może do kursu należeć? Najmniej 5 a najwyżej 15, bo zbyt wielka ilość uczestników utrudnia pracę a zmniejsza możność osiągnięcia jaknajlepszych wyników. Możecie też nazwać się »kółkiem oświatowem«, które sobie za cel weźmie, lepsze poznanie ojczystego języka.

Jakie przygotowanie potrzebne pod względem umysłowym? Na początku kursu trzeba koniecznie przypomnieć sobie najelementarniejsze i niezbędnie potrzebne wiadomości z gramatyki polskiej. Niewiele — ale dobrze. Te wiadomości powtarzać będziemy i utrwalać w ciągu trwania kursu codziennie na przykładach, aż staną się pamięciową i umysłową własnością każdego uczestnika.

Są to następujące:

1. Znajomość i odróżnianie części mowy.
2. Przy rzeczowniku: Imiona własne, rodzaj męski, żeński i nijaki, liczba pojedyncza i mnoga, 7 przypadków, podział, rzeczowniki zdrobniałe.
3. Przy czasowniku: liczba pojedyncza i mnoga, rodzaj, osoby, imiesłowy (formy imiesłowów) wyraz bezokoliczny.
4. Przy powtórzeniu przymiotnika: rodzaje, liczba, odmiana z rzeczownikiem przez 7 przypadków, 3 stopnie.
5. Przysłówki — 3 stopnie.
6. Zaimki: rodzaj, liczba, 7 przypadków i z rzeczownikiem.
7. Liczebniki główne i porządkowe.
8. Przyimki, z rzeczownikami.
9. Spójniki i wykrzykniki w odróżnieniu od powyższych.
10. Pisownia nazwisk męskich i żeńskich, dzielenie wyrazów.

Powtarzanie wymienionych wiadomości gramatycznych odbywa się codziennie w porządku, jakiego się domaga materjał każdej tablicy, w czem łatwo zorjentować się można. Wpływa tu także mniejsza lub większa wiedza kursistów.

Prowadzącym taki kurs ortograficzny czy kółko oświatowe przydadzą się może jeszcze następujące uwagi:

W każdem S. M. P. jeden zespół konkursu kukurudzy!

Takie hasło rzucamy na rok 1931. Dlaczego?

Bo kukurudza, to temat konkursowy naszej organizacji SMP., który w pierwszym rzędzie wykonać powinniśmy.

Kukurudza, to najpożyteczniejsza roślina w gospodarstwie rolnem. Przez konkurs ten chcemy także rozpowszechnić i utrwalić kukurudzę.

Kiedy to hasło wykonamy, stanie do pracy konkursowej przeszło 30.000 młodzieży SMP.

A więc żwawo do pracy! Omówić tę sprawę na zebraniu SMP. powołać Komitet i Sąd Konkursowy, utworzyć zespół konkursowy i zgłosić go jak najprędzej do Związku. Bliższe szczegóły podają czasopisma S. M. P.

a) Tablice, do zbiorowej nauki przeznaczone, umieszczać na ścianie po jednej kolejno, w miarę postępu kursu. Tylko przy powtarzaniu można brać kilka naraz według materjału, jaki powtórzyć mamy.

b) Prawidła, jakie się znajdują na danej tablicy, przyswajać pamięciowo.

c) Dyktat prowadzić codziennie, z uwzględnieniem wyrazów nowych z tablicy.

d) Materjał wyrazów każdej tablicy wpisywać codziennie do słownika atramentem.

e) Tablicę jedną rozłożyć na 2 lub 3 lekcje, według potrzeby.

Tablice przed kursem trzeba tekturą podkleić i sznurkiem do wieszania opatrzyć.

Na co jest skorowidz?

Jeżeli w pisaniu znajdziesz trudność jakąś, poszukaj w skorowidzu, na której tablicy ona jest omówiona a znajdziesz tam wyjaśnienie i odpowiedź.

W. F.

Do P. T. Przew. Księży Patronów

Chcielibyśmy najuprzejmiej poprosić P. T. Księży Patronów o łaskawe zwrócenie uwagi na drugi artykuł ostatniej Kurendy. Naprawdę silniej i goręcej nie mógł już chyba nasz Najczcigodniejszy Arcypasterz wyrazić woli i życzenia swojego w sprawie tak niezmiernie ważnej, a tak nieraz niedocenianej.

Po odbytych kursach dla młodzieży — pragnęlibyśmy gorąco zebrać wszystkich Czcigodnych Księży Patronów na jednodniowe wspólne obrady nad kwestją wychowania młodzieży. Termin wyznaczamy na czwartek po Wielkiejnocy — dnia 9 kwietnia b. r. Jednym z prelegentów na tym jednodniowym kursie będzie Ks. Dyrektor Zjednoczenia X. Leopold Biłko. Przyjazd już swój obiecał. Bliższe szczegóły będą podane w kwietniowym numerze. Obrady zaczną się o godzinie 8-mej rano. Księża przyjeżdżający z dalszych okolic dzień przedtem — zechcą łaskawie o tem donieść do sekretarjatu — celem wystarania się o nocleg.

Prosimy uprzejmie wykorzystać tę resztę czasu zimowego na rozbudzenie życia w organizacji — jeszcze teraz młodzież ma dużo czasu wolnego — więc można wiele dobrego w Stowarzyszeniu zdziałać.

Wiele jest jeszcze takich placówek duszpasterskich, gdzie dotąd niema naszej organizacji. Trudno przypuścić, by tam nie udało się zebrać garstki młodzieży -- chcącej pracować pod opieką księdza. Dlatego też zwracamy się z najgorętszym apelem, by zakładać Sto-

warzyszenia, póki jeszcze czas, póki inni nam młodzieży nie zabiorą; dziś tyle złych wpływów wsiąka w młodzież — tyle mamy przyczyn do obaw o przyszłość katolicką naszego narodu, że błędem nie do darowania byłoby zaniedbanie dzisiejszej chwili — jeszcze Bogu dzięki, dogodnej do energicznego przeciwstawienia się złemu.

Z działalności Związku

Coraz lepiej w naszej rodzinie Związkowej słychać — mimo piętrzących się przeciwności, stan nasz posiadania wzrasta; powstało nowe Stow. w Dąbrówce Wisłockiej — Ks. Patron Budacz tam pracuje; również powołał do życia Ks. Wojtusiak Stow. w Januszowej — a największy sukces nasza idea odniosła w Piwnicznej, gdzie na zebraniu konstytucyjnem wpisało się 173 druhów; młodziutki Ks. Patron Lesiak musi teraz dużo wykazać zdolności, sprytu i pracy, by umiejętnie i wychowawczo kształcić to ogromne Stowarzyszenie. Związek całem sercem wita nowych gości — serdecznie ich pozdrawia i życzy wytrwania.



Jak mile i pożytecznie spędzają druhowie z Siedlisk-Bogusz długie wieczory zimowe. Pracują pięknie, bo kochają SMP. i mają dzielnego prezesa (pierwszy ze stojących od lewej strony).

W miesiącu styczniu, lutym i marcu Związek wszystkie siły wytęża, by poza załatwianiem mnóstwa spraw biurowych, przeprowadzić na terenie całej diecezji jednodniowe kursy dla naszych S. M. P. Dnia 27/I był kurs w Wiśniczu Nowym w sali Ochronki. Uczestników było 42. Kursiści ugoszczeni przez zacne Siostry i Czcigodnego Ks. Białkę rozjechali się do domów, pokrzepieni na duchu i na ciele. Kurs zaszczycił swą obecnością delegat M. T. R. z Krakowa p. inż. Streer.

Dnia 28/I odbył się kurs w Szczucinie. Uczestników było 36. Widać pewne osłabienie w pracy u druhów nadwiślańskich.

Dnia 30/I był kurs w Ropczycach. Wzięło w nim udział 65 druhów. Po kursie ugoszczeni przez X. X. Patronów z Ropczyc odjeżdżali druhowie z zapewnieniem ochotnego podjęcia się dalszej pracy.

Dnia 31/I odbył się kurs w Sędziszowie — uczestników 53.

Dnia 2/II odbył się kurs w Tarnowie — uczestników 41.

Dnia 6/II odbył się kurs w Kolbuszowej — uczestników moc. Druhowie z tamtejszego powiatu zasługują na uznanie. Podkreślić też należy pełną zapału pracę Czcigodnych Księży Patronów z Kolbuszowej.

Dnia 8/II był Ks. Sekretarz w Dobrkowie — dnia 9/II odbył się kurs w Siedliskach Bogusz — pięknie tam Stow. pracuje.

Dnia 10/II odbył się kurs w Lubczy — Ks. Kanonik mimo nawału pracy pamięta o Stowarzyszeniach i otacza je serdeczną opieką.

Dnia 13/II odbył się kurs w Żdżarcu — przybyło 32 druhów.

Dnia 14/II odbył się kurs w Mielcu — uczestników 54.

W dalekiej od Tarnowa Szczawnicy odbył się kurs dnia 19/II. Uczestników było 55.

Dnia 20/II odbył się kurs w Podegrodziu — uczestników 53.

Dnia 21/II odbył się kurs w Nowym Sączu — uczestników 46.

Dalsze kursy odbywają się według wyznaczonych już terminów.

Brak miejsca nie pozwala na omówienie spostrzeżeń z kursów. Wszelako zaznaczyć wypada, że wrażenie poza nielicznemi wyjątkami odnosiliśmy dodatnie. Owszem, widok zapału naszych druhów, ich walka z trudnościami, dodawała nam otuchy i krzepiła nasze siły, zachęcając do dalszej gorliwej pracy.

Pozatem udzielał Ks. Sekretarz w miesiącu lutym rekolekcji w Pleśnej i brał udział w całodziennych obradach dnia 7/II p. p. Inspektorów na temat oświaty pozaszkolnej.

Druhu skarbniku! Czyś już wszystkie długi wyrównał w Związku? Oszczędź nam przykrego dla nas pisania przypomnień o zaległości!

Pod sztandar Przysposobienia roln.

Nasz apel do oświaty rolniczej nie pozostał bez echa. Oto zestawienie zespołów konkursowych, zorganizowanych przez S. M. P. na terenie działalności Związku tarnowskiego:

L. p.	POWIAT	ZESPOŁY KONKURSOWE														Razem	
		Kukur.		Ziemn.		Burak.		Marchew past.		Króliki		Warzywa		Zboża			
		zesp.	czł.	zesp.	czł.	zesp.	czł.	zesp.	czł.	zesp.	czł.	zesp.	czł.	zesp.	czł.	zesp.	czł.
1	Bochnia	2	14	1	7	4	32	—	—	1	7	—	—	—	—	9	67
2	Brzesko	7	51	1	8	12	87	—	—	2	16	—	—	—	—	22	162
3	Dąbrowa	6	63	—	—	5	44	—	—	—	—	1	6	—	—	12	113
4	Gorlice	1	11	—	—	2	13	—	—	—	—	5	35	—	—	8	59
5	Grybów	2	19	3	19	4	25	—	—	—	—	2	15	3	19	14	91
6	Kolbuszowa	1	6	—	—	3	18	1	6	2	16	—	—	4	27	11	69
7	Limanowa	—	—	2	13	4	25	1	6	1	6	1	10	1	9	10	69
8	Mielec	4	31	5	44	2	19	—	—	4	39	1	10	—	—	15	143
9	Nowy Sącz	3	19	2	13	6	41	—	—	—	—	—	—	1	6	12	79
10	Nowy Targ	—	—	4	33	1	6	—	—	1	6	—	—	—	—	6	45
11	Pilzno	—	—	3	31	3	31	—	—	—	—	1	11	—	—	7	73
12	Ropczyce	5	36	3	30	10	64	1	10	—	—	—	—	—	—	19	140
13	Tarnów	8	61	5	39	8	62	1	7	1	6	1	6	—	—	24	181
	Razem	39	311	29	237	64	458	4	29	12	92	12	103	9	61	169	1291

Równocześnie podajemy zgłoszone miejscowości w poszczególnych powiatach:

1. **Dąbrowa** - S. M. P. Kupienin, Nieczajna, Olesno, Ćwików, Zabrnie, Słupiec, Miechowice Małe. Znać pewne osłabienie zainteresowania w tej pracy.

2. **Bochnia** - S. M. P. Chełm, Wiśnicz Nowy, Rzezawa, Cerekiew, Sobolów, Mikluszowice. Powiat ten, który od początku zajmował przodujące miejsce w tej pracy, na rok bieżący wystąpił bardzo słabo, brak zrozumienia, zostawiając pole do popisu innym organizacjom, które się mnożą, jak grzyby po deszczu.

3. **Kolbuszowa** - S. M. P. Cmolas, Kolbuszowa Górna, Werynia, to tylko część powiatu, choć nieliczne, jednak dzielne, zyskały piękne uznanie od Władz i organizacyj rolniczych.

4. **Nowy Sącz** - S. M. P. Jazowsko, Podegrodzie, Jakóbkowice, Nawojowa, Brzeźna-Litacz, Dąbrówka Polska. Dzielni podhalanie swą wytrwałością zyskali, że powiat się ich pracą zainteresował i urządzi im wyztawę powiatową w jesieni.

5. **Mielec** - S. M. P. Żdżarzec, Podborze, Wadowice Górne, Molinie, Książnice, Rzochów, Dąbie ad Zassów. Praca zapowiada się wesoło, wytrwać tylko do końca.

6. ***Pilzno*** - S. M. P. Siedliska-Bogusz, Lubcza, Wola Lubecka, choć nieliczne, jednak solidne, za co zyskują uznanie.

7. ***Limanowa*** - S. M. P. Ujanowice, Rybie Nowe, Łososina Górna, Dobra, Męcina. Konkursiści mają wdzięczne pole do popisu, bo występują tam tylko same S. M. P.

8. ***Nowy Targ*** - wchodzi tu tylko część powiatu, zgłosiły S. M. P. Szczawnica, Ochotnica Dolna. To wytrwali druhowie, spełnią swoje zadania dobrze.



9. ***Grybów*** - zgłosiły S. M. P. Gródek, Grybów, Stróże, Bruśnik, Jesteśmy pewni ich pracy, bo to najlepsze S. M. P. w powiecie.

10. ***Tarnów*** - S. M. P. wystąpiły najliczniej ze wszystkich powiatów. Zgłosiły zespoły: Poręba Radlna, Szynwałd, Zbylitowska Góra, Lisia Góra, Jastrząbka Nowa, Wola Rzędzińska, Tuchów, Siemiechów, Wierzchosławice, Ryglice. Tylko wytrwałości w pracy, a nagrody za prace będą.

11. ***Ropczyce*** - zgłosiły S. M. P. Nockowa, Bystrzyca, Gnojnica, Chechły, Czarna, Gumniska Fox, Wolica Ługowa, Zagorzyce, Kawęczyn, Boreczek, Kozodrza. Baczność ropczyckie! Przeprowadzić prace solidnie, nie dać wyprzedzić Kołom Młodzieży.

12. ***Gorlice*** - zgłosiły S. M. P. Rzepiennik Biskupi, Szalowa. Biecz. Halo Druhowie! Przeprowadzić swoje zadania dobrze i wykonywać również zarządzenia Władz powiatowych rolniczych.

13. **Brzesko** - zgłosiły S. M. P. Porąbka Uszewska, Łoniowy, Dębno, Bielcza, Borzęcin, Więckowice-Rudka, Wojnicz, Radłów, Łysa Góra, Szczurowa. Praca na terenie powiatu brzeskiego bardzo pięknie się zapowiada. I. wystawa powiatowa w roku ubiegłym zrobiła swoje, była może najlepiej zorganizowana ze wszystkich, co możecie zawdzięczyć insp. roln. p. Terlikowskiemu z O. T. R. Brzesko, za tak solidną staranność. Zatem do pracy — nie wolno spoczywać na laurach, jak to inni czynią.

Wreszcie prosimy brać liczny udział w kursach, które jeszcze obecnie Związek urządza.

Zaś najważniejsze — wszyscy przodownicy mają się zgłosić na specjalny kurs dla przodowników, które będą urządzane w każdym powiecie, niech tam żadnego przodownika nie braknie. Kursy te będą jedno lub dwudnione, urządzane przez organizacje rolnicze powiatowe O. T. R. Druhowie, okażcie się solidnymi! Usłyszycie tam wiele ciekawych rzeczy. Każdy zgłoszony zespół powinien sobie postawić za punkt honoru — wytrwać do końca — nie wolno nikomu ustawać w połowie drogi — potem poznają inni wyrobienie naszych charakterów i naszą wartość organizacyjną.

J. Ziobroń, instr. roln.

Z dziedziny Wychowania Fizycznego

Nadchodzi wiosna. Ileż radości można znaleźć w zabawach wspólnych na świeżem powietrzu, w ćwiczeniach i zawodach sportowych! I do tych rozrywek, do tych przemiłych wycieczek całą duszą zachęcamy naszych druhów. «W zdrowem ciele i duch zdrowy« — a smutek, ociężałość nigdy nie wpływają na ducha pokrzepiająco.

Jednak, by osiągnąć dodatnie wyniki z wychowania fizycznego, trzeba je rozumnie i planowo prowadzić. Dużo mamy wyszkolonych w tym dziele druhów, którzy już przeszli kurs W. F. Niechże z na-

Czy macie u siebie miesięcznik »Przewodnik Społeczny« poświęcony kierownictwu Stowarzyszeń? Warta go zaabonować. Przynosi wiele materjału do odczytów i pogadanek. W styczniowym numerze mamy takie artykuły aktualne, jak: »Co to jest Akcja Katolicka« — »Akcja Katolicka a S. M. P.« — »O spółdzielczości« i inne. Bardzo gorąco zachęcamy do zaprenumerowania tego pożytecznego pisemka. Adres: Poznań, Podgórna 12 b.

stającą wiosną biorą się raźno do pracy. Niech swych nabytych wiadomości pod korzec nie chowają.

Pragniemy rozbudzić ten dział pracy; zorjentowanie się w nim jest nam konieczne. Chcemy wiedzieć, gdzie i jak tę pracę prowadzono. Pragniemy urządzić jednodniowe kursy dla naczelników sportowych pod kierownictwem fachowych prelegentów. Dlatego koniecznie prosimy wypełnić następujący kwestjonarjusz i wysłać go czemprędzej do Związku.

KWESTJONARJUSZ

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w ....

Nazwisko naczelnika sport. (jeśli niema, to podać kandydata)

Jakie ćwiczenia i gry uprawia S. M. P. ....

Ilość członków kółka W. F. ....

Czy S. M. P. ma boisko ....

Czy ma przybory i jakie ....

Podać nazwiska starszych, interesujących się tym działem pracy (ksiądz, nauczyciel, urzędnik) ....

Czy S. M. P. ma P. W. ....

Uwagi S. M. P. w sprawie ożywienia działalności W. F. ....

....

Pieczęć

Druhowie piszą...

Kursy, urządzane tak licznie przez Związek, wpłynęły bardzo dodatnio na ożywienie pracy po Stowarzyszeniach. Objawia się to i w wielkiej ilości listów do Związku o pracy w organizacji. Nie możemy dla braku miejsca wszystkich umieścić — wszelako choć niektóre zamieścimy.

Zacznijmy od **Okocima.** *Piszą nam:*

Będąc na jednodniowym kursie SMP. w Brzesku, poznałem nowego Ks. Sekretarza związkowego, Przew. Ks. Pękalę. Jego życzliwość dla wszystkich druhów SMP. i tyle pełnej poświęcenia pracy dla tej organizacji. Postanowiłem przeto jaknajprędzej skreślić Mu parę słów o działalności naszego Stowarzyszenia. — Dawno już Stowarzyszenie okocimskie nic o swojem związkowem życiu nie pisało do Sekretarjatu. Ale przecież ono istnieje i rozwija się naogół dobrze. Najlepszym dowodem naszej pracy jest plon z roku ubiegłego, który skarbnik zebrał w kwocie 376·55 Zł. Oprócz plonu materjalnego zebraliśmy także obfity plon umysłowy, słuchając różnych odczytów Ks. Patrona, obchodzenie uroczystości kościelnych i narodowych, oraz przez urządzanie przedstawień.

Dnia 18 stycznia odbyło się Walne Zebranie, na którem wybraliśmy nowy zarząd. Obecnie przygotowujemy sztuczkę p. t.: „Zaloty głuchego". Stowarzyszenie nasze kupiło ubiegłego roku figurkę św. Stanisława Kostki za 250 Zł, oraz 22 krzesła za 54 Zł. Mamy również swoją bibljotekę, zawierającą około 200 książek.

Spodziewamy się, że i w tym roku praca w Stowarzyszeniu pójdzie dobrze, bo druhowie chodzą chętnie na zebrania i na próby przedstawień. Dużo zawdzięczyć mamy naszemu Patronowi, ks. J. Stawiarskiemu, oraz wicepatronowi, p. prof. St. Dyli, którzy z całem poświęceniem nami kierują i nie szczędzą pracy w Stowarzyszeniu. Dotychczas Stowarzyszenie okocimskie liczy 20 członków i mamy nadzieję, że w roku 1931 szeregi nasze się powiększą.

Kończąc to moje nieudolne pismo, zasyłam od całego Stowarzyszenia Najprzew. Ks. Sekretarzowi, wszystkim współpracownikom oraz wszystkim druhom najserdeczniejsze pozdrowienie. „Gotów"!

Legutko Franciszek, prezes *Skurnóg Juljan,* sekretarz

Wielką pociechą dla Związku staje się powiat brzeski. Praca coraz lepiej tam się rozwija. Życzę i Wam, kochani, byście w tej gorliwej pracy zajęli jedno z pierwszych miejsc.

Z radością wielką czytamy pierwsze wiadomości od młodziutkiego Stowarzyszenia w **Piwnicznej**. *— Piszą:*

Poraz pierwszy młodzież tutejszej parafji daje znać o sobie do Związku.

Od dawna słysząc wiele o S. M. P. wyczekiwaliśmy chwili, aby i u nas taka organizacja powstała. — To też z radością i wyczekiwaniem śledziliśmy przygotowania nowo przybyłego do nas Ks. katechety Władysława Lesiaka do rozpoczęcia tej pracy. A kiedy naznaczono dzień 2 lutego na dzień zebrania założycielskiego — to w sali Domu Ludowego aż się zaroiło od tutejszej młodzioży góralskiej.

Na zebranie to przyszli również zaproszeni p. p. burmistrz miasta Piwnicznej, p. Jan Marciszewski dyrektor szkoły, p. Józef Michalik i naczelnicy gmin Kokuszki i Młodowa.

Po zagajeniu zebrania i referacie o Stowarzyszeniach, wygłoszonym przez naszego kochanego Ks. Patrona, uchwalono jednogłośnie założyć S. M. P. — Następnie przystąpiono do wpisywania członków, którego rezultat był nadspodziewanie pomyślny. Przystąpiło bowiem do nowozałożonego Stowarzyszenia 173 młodzieńców.

Następnie wybrano Zarząd, w skład którego weszli: Zytkowicz Henryk, prezes, Zdziński Kazimierz, sekretarz, Zieliński Franciszek, skarbnik, Gracel Józef, bibljotekarz i trzech członków radnych: Buczek Jan, Wolak Jan i Smyda Franciszek.

Dużo pracy przed nami, bo nic jeszcze za sobą nie mamy, ale z ufnością spoglądamy w przyszłość, bo „jeśli mogli ci i tamci", to czegóżbyśmy my nie potrafili.

Na podstawie spisu członków podzielono Stowarzyszenie na 8 zastępów według wsi i przysiołków. — Zastępy te miały już swoje zebrania i wybrano zastępowych.

Najważniejszem naszem zajęciem obecnie jesi pilna sprawa konkursów P. R., do których się właśnie zabieramy. — Zainteresowanie Stowarzyszeniem jest wielkie, a oprócz wpisanych członków mamy już i kandydatów.

Przewidujemy wprawdzie i różne trudności, ale jesteśmy pewni, że nasza sprawa zwycięży, bo to przecież sprawa Boża. „Gotów"!

Zytkowicz Henryk, prezes *Zdziński Kazimierz,* sekretarz

Związek wita Was, kochani, całem sercem. Życzy Wam i Waszemu Czcigodnemu Księdzu Patronowi powodzenia w tej zbożnej pracy — i zachęca całą duszą do wytrwania. Nie ten mistrz, który zaczął — ale ten, który skończył. Nie ten dobry druh, i Polak-katolik, który tylko zapisał się do SMP., przyszedł dwa razy na zebranie — i już w swem przekonaniu posiadł wszystkie mądrości — ale ten, który rzetelnie, sumiennie i pilnie przebył kilka lat szkołę wychowawczą naszej organizacji.

I z **Przyszowej** *otrzymaliśmy wiadomości. — Czytajmy:*

Dawno nie pisaliśmy do Ks. Sekretarza o naszem życiu w Stow. — Może Ks. Sekretarz pomyślał sobie, że oddajemy się bezczynności, lecz do tego daleko, bo pracujemy cicho, ale wytrwale. A to dzięki Ks. Kanonikowi, który odstąpił nam tymcza-

sowo dwa pokoje, w których urządzamy zebrania i wieczornice. I dzięki nowemu naszemu Patronowi, Czcigodnemu Ks. Ignacemu Rybie, który nam we wszystkich pracach gorąco pomaga. Zebrania urządzamy co niedzielę, zaś w lecie niektóre z nich poświęcaliśmy na ćwiczenia sportowe i wycieczki krajoznawcze. Z nich jedną urządziliśmy w Sieniny, po której nam pozostały niezatarte wspomnienia. – Z powodu świąt narodowych odegraliśmy pięć sztuczek.

Na Święto Młodzieży sprowadziliśmy trzydzieści czapek związkowych. — We Święto Młodzieży mieliśmy wspólną Mszę św.; przystąpiliśmy do wspólnej Komunji św. i odegraliśmy sztuczkę p. t.: „Posądzony". — we wigilję urządziliśmy choinkę i wspólny „Opłatek". Zaś we święto sw. Szczepana odegraliśmy Jasełka. A teraz w b. r. już po Walnem Zebraniu pracujemy dalej z większą energją niż przedtem, a hasłem naszem „Bóg i Ojczyzna".

Kończąc, prosimy o łaskawe umieszczenie tego w „Młodym Polaku" i zasyłamy Czcigodnemu Ks. Sekretarzowi i naszym bratnim Stowarzyszeniom serdeczne pozdrowienia naszem hasłem „Gotów"!

Władysław Hebda, prezes *Stefan Hebda,* bibljotekarz

Cieszę się, że zebrania często odbywacie. Im są częstsze zebrania — tem więcej sposobności do wyrobienia się wewnętrznego i zdobycia pożytecznych wiadomości. Wiele serdecznych ślę Wam pozdrowień, kochani!

Wielką żywotność i gorliwość w pracy widać u druhów z **Gnojnicy.** *— Piszą:*

Pod hasłem „Bóg i Ojczyzna" — My! Młodzi zorganizowani w jedną wspólną rodzinę, pracujemy wytrwale w myśl Regulaminu Stowarzyszeń, który nam przypomina nasze obowiązki i jest drogowskazem w naszej pracy organizacyjnej.

Dawno już nie dawaliśmy znaku o sobie, jednak zachęceni gorącemi słowami przez Przew. Ks. Sekretarza, który tak żywo interesuje się życiem Stowarzyszeń, postanowiliśmy w krótkości napisać o naszej działalności w roku ub.

Nasze Stowarzyszenie liczy członków czynnych 28, wspierających 5. Zebrań w roku ub. urządziliśmy 19, posiedzeń Zarządu 19. — Na zebraniach tych były wygłaszane deklamacje, monologi, referaty i odczyty przez Ks. Patrona J. Hujara i druhów. Tu właśnie uwydatnił się rozwój i zrozumienie samodzielności druhów, którzy starali się od siebie jak najlepiej urozmaicić zebrania.

Do spowiedzi i Komunji św. przystąpiliśmy 4 razy. — Stowarzyszenie nasze w zakresie swej działalności poczyniło znaczne postępy w roku ub. Urządziło szereg uroczystości i przeprowadziło konkurs uprawy buraków pastewnych, który wypadł dodatnio. Jedną taką podniosłą uroczystość urządziliśmy w dniu 21 kwietnia w drugi dzień Świąt Zmartwychwstania Pańskiego, a mianowicie urządziliśmy uroczysty wieczorek ku czci Zmartwychwstania Pańskiego, połączony z przedstawieniem p. t.: „Królewicz umiera". — Następną uroczystością był obchód Święta Narodowego.

Braliśmy udział w nabożeństwie w kościele parafjalnym w Górze Ropczyckiej i w pochodzie z bratniemi organizacjami z Zagorzyc i Góry Ropczyckiej do krzyża przydrożnego, gdzie zostały wygłoszone mowy na temat Święta Narodowego. Po południu urządziliśmy sobie pochód z muzyką do lasu. Na polu koło szkoły w Gnojnicy Górnej urządziliśmy uroczystą Akademję ku czci Konstytucji 3 Maja.

Z okazji „Cudu nad Wisłą" urządziliśmy uroczysty wieczorek, połączony z przedstawieniem p. t.: „Babska polityka" dnia 31/VIII ub. r.

Czwartą uroczystością było Święto Młodzieży, poprzedzone 3 dniowem Triduum ku czci św. Stanisława Kostki. Dnia 29/XI ub. r. druhowie i chłopcy z całej parafji przystąpili do spowiedzi św. a dnia 30/XI w czasie sumy do wspólnej Komunji św.

Staraniem naszego Stow. został powołany w naszej gminie Komitet w celu uczczenia setnej rocznicy Powstania Listopadowego i ku uczczeniu poległych żołnierzy w czasie ostatniej wojny z naszej gminy Gnojnicy. Uroczystość wypadła bardzo pięknie.

W okresie świąt Bożego Narodzenia urządziliśmy Jasełka p. t.: „Wśród nocnej ciszy“. Siódmą tak miłą uroczystością był urządzony poraz pierwszy w naszem Stow. wspólny „Opłatek“. Uroczystość tak miła i radosna będzie zachętą do dalszej wytrwałej pracy, aby jednością i wspólnemi siłami mogliśmy wykuć lepszą przyszłość sobie i bliźnim naszym.

Pomimo różnych przeszkód i trudności, jakie nam stały na drodze, nie zrażamy się tem, ale tembardziej stajemy twardo przy sztandarze Stowarzyszenia.

Kończąc to nasze sprawozdanie, zasyłamy Przewielebnemu Księdzu Sekretarzowi serdeczne życzenia pomyślnej i owocnej pracy dla młodzieży i pozdrawiamy wszystkich druhów hasłem „Gotów“!

Jan Wójcik, prezes *Andrzej Paśko,* sekr.

Tylko tak dalej gorliwie! A możeby innych dało się pociągnąć do Stowarzyszenia? Rośnijcie też i w liczbę!

Czy pamiętacie Kochani, że w miesiącu marcu mamy kilka rocznic narodowych Polski Niepodległej? Oto dnia 17/III 1931 r. uchwalono Konstytucję Polską — a czy ją bliżej znacie? Poznajcie przez pogadankę w dziesiątą rocznicę jej uchwalenia. Obchodzimy też w tym miesiącu marcu dziesiątą rocznicę zwycięskiego pokoju z bolszewikami, zawartego w Rydze 18/III 1921. Jest też i w tym miesiącu smutna ósma rocznica rozstrzelania Ks. Budkiewicza w Moskwie dnia 3 /III 1923 r. Co za bogaty materjał do wykładów i referatów nasuwają nam te rocznice!

Hallo! Hallo! Związek ogłasza

Odpisujcie na ankiety »Przyjaciela«. Nie masz prawie numeru »Przyjaciela Młodzieży«, któryby nie poruszał jakiegoś zagadnienia aktualnego i nie prosił druhów o wypowiedzenie swego zdania na rozważany temat. Koniecznie każdy druh winien interesować się temi zagadnieniami i pisać dużo i wypowiadać się otwarcie i szczerze. — Zachęcamy również do wzięcia udziału w wielkim konkursie myślowym.

O przesyłkach pieniędzy czekami P. K. O. Zwracamy uwagę, by przy przesyłkach pieniędzy czekami P. K. O. koniecznie z drugiej strony zaznaczyć, za co posyła się tę kwotę. Czy na subwencję, czy wyrównuje się długi? Jeśli się płaci długi — to prosimy zaznaczyć jakie długi pragniecie wyrównać. Oszczędzi nam to dużo nieporozumień i kłopotów. Przy tej sposobności zwracamy się z gorącym apelem, by nam Stow. raczyły wyrównać zaległości.

Szlachetnym Ofiarodawcom serdeczne »Bóg zapłać«. Na potrzeby Związku złożyli: Ks Józef Grabowski 7 Zł, Ks. Dygoniewicz 25 Zł (od róż), Ks. Pasternak 5 Zł, Ks. Zięba 7 Zł, Ks. Węgrzyn 14 Zł,

Ks. Biliński 10 Zł, Ks. Świeykowski 7 Zł, Ks. Sierosławski 10 Zł, Ks. Stefański 12 Zł, Ks. Cierniak 4 Zł, Ks. Motyka 15'65 Zł, Ks. Dr Stach 50 Zł, Ks. Górnicki — Gorlice 5 Zł, Ks. A. Kurnowski 5 Zł, Ks. Klimek 10 Zł, Ks. Kurek 5 Zł, Ks. Adamczyk 10 Zł, Ks. Dziekan Sołak 20 Zł, Ks. Pacocha 2 Zł, Ks. Romański 1'50 Zł, Ks. J. Kuc — Radomyśl W. 12 Zł, Ks. Dr Goc 4 Zł, Ks. prof. Węgiel 6 Zł, Ks. prof. Bochenek 10 Zł, Ks. Indyk 20 Zł, Ks. Dyr. Chrząszcz 20 Zł, Ks. prof. Chrobak 2 Zł, Ks. Basta 10 Zł, Ks. prof. Wróbel 10 Zł, Ks. Kokoszka 3 Zł, Ks. prof. Zieliński 4 Zł, Ks. prof. Kocjan 10 Zł, Ks. prof. Paciorek 5 Zł, Ks. Janik 10 Zł, Ks. Stochel 5 Zł.

Subwencję na Dom Związkowy przysłały S. M. P.: Olszyny ad Wojnicz 20 Zł, Łoniowy 10 Zł, Urząd parafjalny Okulice 46 Zł — i Żegocina 28 Zł.

Prenumeratę »Młodego Polaka« zapłaciły S. M. P.: Podborze, Ropica Polska, Brušnik, Ciężkowice, Kupienin, Kowalowa, Olesno, Wola Rzędzińska, Skrzynka, Lipnica Dolna, Jazowsko, Lipinki, Przyszowa, Olszyny, Krościenko, Kruźlowa, Grybów, Łoniowy, Ćwików, Dobra, Jakubkowice.

Wkładkę Związkową wpłaciły następujące S. M. P.: Jastrząbka Nowa 4 Zł, Grybów 6 Zł, Żdżarzec 5 Zł, Przyszowa 3'50 Zł, Łososina Górna 7'50 Zł, Sobolów 2'75 Zł, Skrzynka 3'50 Zł, Siemiechów 5 Zł, Brušnik 4 Zł, Smyków 4'50 Zł, Okocim 5 Zł, Krynica 10 Zł.

Za S. M. P. zapłacili wkładkę Związkową: Ks. Adamczyk 5 Zł, Ks. Dec 6 Zł, Ks. Kulik 5 Zł, Ks. Koszyk 5 Zł, Ks. Pudełko 7 Zł.

Odezwa Stow. z Lisiej Góry. Niniejszem zamieszczamy odezwę Stow. z Lisiej Góry, prosząc bratnie S. M. P. o poparcie ich zbożnego zamiaru choćby drobnym tylko datkiem.

Do wszystkich Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej w diecezji tarnowskiej. — Stowarzyszenie Młodzieży męskiej w Lisiej Górze przystąpiło do budowy »Domu Młodzieży«. — Ponieważ w obecnych ciężkich czasash, trudno nam samym podołać temu zadaniu, dlatego też zwracamy się do Was Bracia Druhowie z gorącym a ufnym apelem, pomóżcie nam w zbożnym dziele. — Za nawet skromne datki ślemy serdeczne »Bóg zapłać«.

Komitet budowy

Wydawca: Związek Młodzieży Polskiej Męskiej. Red. odp.: Ks. Karol Pękala
Z Drukarni Zygmunta Jelenia w Tarnowie — pod zarządem Władysława Mroza